Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 3.10.2022 www.osw.waw.pl

# Wybory parlamentarne na Łotwie: zwycięstwo centroprawicy

Bartosz Chmielewski

Zwycięzcą w wyborach parlamentarnych, które odbyły 1 października na Łotwie, jest dotychczasowy premier Arturs Krišjānis Kariņš i jego centroprawicowa Nowa Jedność (łot. Jaunā Vienotība, JV). Partię poparło 18,97% głosujących i to wokół niej zostanie stworzona przyszła koalicja rządowa. Według wyników opublikowanych przez Centralną Komisję Wyborczą w parlamencie znajdzie się 7 ugrupowań, choć do walki o 100 mandatów stanęło aż 19 komitetów.

Drugie miejsce zajął oligarchiczny Związek Zielonych i Rolników (łot. Zaļo un Zemnieku savienība, ZZS), uzyskując 12,44% głosów, a trzecie – z poparciem 11,01% – Zjednoczona Lista (łot. Apvienotais saraksts; AS), będąca sojuszem kilku partii regionalnych, które opuściły szeregi ZZS. Czwarta lokata (9,29%) stała się udziałem nacjonalistów ze Zjednoczenia Narodowego Wszystko dla Łotwy! (łot. Nacionālā apvienība Visu Latvijai!, NA). Do parlamentu trafi także jedno z trzech startujących w tym roku ugrupowań elektoratu rosyjskojęzycznego – Dla Stabilności (łot. Stabilitātei, S!). Wbrew sondażom, które wskazywały, że nie przekroczy ono 5-procentowego progu wyborczego, uzyskało aż 6,8% głosów. Wśród mniejszych partii, które znajdą się parlamencie, są populistyczna Łotwa na Pierwszym Miejscu (łot. Latvija pirmajā vietā, LPV) oligarchy Ainārsa Šlesersa oraz lewicowo-liberalna partia Progresywni (łot. Progresīvie, P) z poparciem na poziomie 6,16%. Frekwencja wyniosła 59,43% i była o 4 p.p. wyższa niż cztery lata temu.

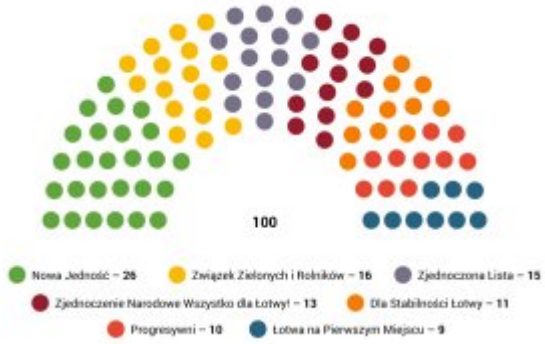
**Komentarz**

- Wybory do Saeimy nie przyniosą znaczącej zmiany w łotewskiej polityce. W toku negocjacji wyłoni się centroprawicowy rząd, którego główną siłą zostanie Nowa Jedność. Kwestią otwartą pozostaje, kto wejdzie do przyszłej koalicji, aby zapewnić parlamentarną większość ugrupowaniu Kariņša. Akceptowalnymi sojusznikami są dla tej partii Zjednoczona Lista, Zjednoczenie Narodowe i lewicowi Progresywni. Biorąc pod uwagę liczbę mandatów uzyskanych przez te ugrupowania, należy uznać, że optymalnym formatem byłby sojusz centroprawicy, nacjonalistów i Zjednoczonej Listy. Taka kompozycja zapewniłaby im ponad połowę (54) miejsc w parlamencie. Gwarantuje ona także kontynuację kursu w zakresie polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa.
- Kandydatem na premiera zaproponowanym przez prezydenta Egilsa Levitsa prawdopodobnie zostanie sprawujący ten urząd Kariņš. Prezydent w przedwyborczych wypowiedziach podkreślał, że Łotwa potrzebuje obecnie rządu pragmatycznego i zdolnego do przeprowadzenia kraju przez zbliżający się kryzys. Dotychczasowemu gabinetowi Kariņša pomimo potknięć i błędów udało się poprowadzić Łotwę przez

pandemię i kryzys graniczny z Białorusią. Koalicja rządząca wspiera także Kijów w trwającej wojnie na Ukrainie. W spekulacjach dotyczących kandydatów na szefa rządu pojawia się również nazwisko dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Edgarsa Rinkēvičsa.

- Znaczącą zmianą jest porażka ugrupowania tradycyjnie reprezentującego rosyjskojęzycznych mieszkańców Łotwy. Socjaldemokratyczna Zgoda, która od dekady regularnie wygrywała wybory parlamentarne (lecz ze względu na jej izolowanie na scenie politycznej nie sprawowała władzy), w tym roku nie przekroczyła progu wyborczego. Klęska partii wynika ze zmęczenia elektoratu jej niezdolnością do realizacji programu oraz krytycznym stanowiskiem względem Rosji w sprawie wojny na Ukrainie. W południowo-wschodniej Łotwie (Łatgalia), gdzie dominują obywatele rosyjskojęzyczni, zwyciężyło w tym roku populistyczne ugrupowanie Dla Stabilności. Dotychczas region ten był bastionem wyborczym Zgody.

**Wykres.** Przybliżony (szacunkowy) rozkład mandatów w parlamencie




Źródło: *CVK*, sv2022.cvk.lv.